

# Stefan Wiederkehr

---

## Sportsmen(k)i na frontach zimnej wojny. Obraz ciała zawodniczek z krajów socjalistycznych w zachodniej prasie sportowej

---

Przegląd Historyczny 100/3, 567-586

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STEFAN WIEDERKEHR  
Niemiecki Instytut Historyczny  
w Warszawie

## **Sportsmen(k)i na frontach zimnej wojny. Obraz ciała zawodniczek z krajów socjalistycznych w zachodniej prasie sportowej**

*Die Olympischen Spiele von Mexiko sind die ersten, an denen echte Frauen gegen die Schmutzkonzurrenz von falschen geschützt sind*<sup>1</sup>. Tak rozpoczyna się zamieszczony w szwajcarskiej bulwarówce „Blick” doniesienie o wprowadzonych na krótko przed tym testach weryfikujących płeć zawodniczek w sporcie wyczynowym. Kim były jednak owe „falszywe” kobiety, przed którymi chciano chronić „prawdziwe” czy też — jak to sformułowano w tym samym artykule — „autentyczne dziewczęta”? Teza niniejszego studium brzmi następująco: w okresie zimnej wojny w umięśnionych ciałach odnoszących sukcesy zawodniczek widziano na Zachodzie nie tyle warunek osiągnięcia wybitnych wyników sportowych, ile naruszenie norm estetycznych i tradycyjnych wyobrażeń na temat kobiecości. Dyskusja dotycząca zmaskulinizowanych ciał sportswomenek wyczynowych była strategią służącą zdyskredytowaniu ich dokonań. Ten toczący się w zachodniej prasie negatywny dyskurs koncentrował się na zawodniczkach z bloku wschodniego — wyraźnie unikano refleksji na temat własnych klęsk, zamiast tego insynuowano państwu socjalistycznemu, że nieludzko traktują swoje obywatelki. Argumentacja ta okazała się tak sugestywna i przekonująca, że w drugiej połowie lat sześćdziesiątych na międzynarodowych zawodach sportowych wprowadzono testy weryfikujące płeć — dyskryminującą procedurę, której musiały się poddać wszystkie zawodniczki startujące w zawodach dla kobiet<sup>2</sup>. Dopiero w 1999 r. Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOl) w ramach eksperymentu zrezygnował z przeprowadzania testów płci<sup>3</sup>.

We wstępnej części niniejszego artykułu w ogólnym zarysie przedstawione zostaną relacje między sportem a płcią oraz wpływ, jaki na sport wyczynowy i jego

---

<sup>1</sup> „Blick”, 18 października 1968, s. 16.

<sup>2</sup> Na temat historii i metody przeprowadzania testów weryfikujących płeć vide niżej.

<sup>3</sup> *The 190th IOC Session in Seoul*, „Olympic Review”, t. XXVI, 1999, z. 28, s. 6–7, tu: s. 6.

interpretację wywierał zimnowojenny podział świata na dwa wrogie obozy. Następnie omówiony zostanie specyficzny obraz kobiecego sportu i cielesności zawodniczek z państw socjalistycznych w zachodniej prasie od początku lat sześćdziesiątych do wprowadzenia obowiązkowych testów weryfikujących płeć oraz od tego momentu aż do połowy lat osiemdziesiątych. Nie bez znaczenia będzie przy tym pytanie, dlaczego dyskusja na temat maskulinizacji ciał zwycięskich zawodniczek z krajów socjalistycznych nie zakończyła się z chwilą wprowadzenia testów.

Przedmiotem analizy jest reprezentatywny dobór dzienników z USA, RFN i Szwajcarii. Świadomie pominięto natomiast prasę (sportową) z krajów socjalistycznych. Bez wątplenia można w niej wprawdzie uchwycić *gender bias* i utrwalanie tradycyjnych kanonów kobiecego piękna. Brakuje jednak zarzutów analogicznych do tych, jakie podnoszono na Zachodzie — próżno w niej szukać dyskusji o maskulinizacji ciał zawodniczek z państw kapitalistycznych.

#### SPORT A PŁEĆ

Rozdział płci jest w sporcie tak daleko posunięty jak w niemal żadnej innej dziedzinie życia społecznego. Dzieje kobiecego sportu widziane z dominującej w kulturze perspektywy androcentrycznej to historia wkraczania kobiet do sfery uznawanej dotąd za domenę mężczyzn. Zawodniczka odnosząca sukcesy w sporcie wyczynowym stanowi wyzwanie dla tradycyjnego porządku płci i podważa tradycyjny ideał kobiecości<sup>4</sup>. Rozróżnienie między płcią biologiczną (*sex*) a społeczno–kulturową (*gender*), które doprowadziło w kulturoznawstwie do dekonstrukcji rzekomo naturalnej kategorii płci<sup>5</sup>, w ostatnich latach z powodzeniem stosowane jest również w nauce o sporcie i historii sportu.

---

<sup>4</sup> A. Guttman, *Women's Sport. A History*, New York 1991; S.K. Cahn, *Coming on Strong. Gender and Sexuality in Twentieth-Century Women's Sport*, New York 1994; M. Müller-Windisch, *Aufgeschnürt und außer Atem. Die Geschichte des Frauensports*, München 2000; *International Encyclopedia of Women and Sports*, red. K. Christensen, A. Guttman, G. Pfister, t. I–III, New York 2001; T. Socha, *Sport kobiet. Historia, teoria, praktyka*, Warszawa 2002; *Sport et genre*, red. T. Terret [i in.], t. I–IV, Paris 2005; *Sport kobiet w Polsce*, red. J. Bergier, Warszawa 2008.

<sup>5</sup> J. Scott, *Gender: A Useful Category of Historical Analysis*, „American Historical Review”, t. XCI, 1986, s. 1053–1075; J. Butler, *Gender Trouble. Feminism and the Subversion of Identity*, New York 1990; eadem, *Bodies that Matter. On the Discursive Limits of „Sex”*, New York 1993; *Sex i gender. Płeć biologiczna i kulturowa w refleksjach i badaniach młodych socjologów*, red. E. Malinowska, Łódź 2004; J. Mizelińska, *Płeć, ciało, seksualność. Od feminizmu do teorii queer*, Kraków 2007; *Gender. Perspektywa antropologiczna*, red. R.E. Hryciuk, A. Kościańska, t. I–II, Warszawa 2007.

Nowsze badania w tej dziedzinie<sup>6</sup> dowiodły, że z perspektywy *gender* można łatwo podważyć biologiczny argument, w myśl którego rozdział mężczyzn i kobiet w sporcie opiera się na uwarunkowanych przez naturę różnicach w sprawności fizycznej i służy uczciwemu współzawodnictwu, stwarzając jednakowe warunki wyjściowe dla wszystkich startujących w zawodach. Uderzająca jest przede wszystkim pewna asymetria, polegająca na tym, że testy weryfikujące płeć odbywają się wyłącznie na zawodach dla kobiet. Oznacza to, że udział kobiet w konkurencji dla mężczyzn nie naruszałby zasady *fair play*. Przeświadczenie takie kłóci się z ideą równości, co bezskutecznie krytykowała część zawodniczek:

Canadian figure skater Barbara Beriezowski said she thought men should be subjected to the testing [chodzi o testy płci przeprowadzone na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu w 1976 r. — S.W.], too. „Why not?” she asked. „Everyone is equal”. But an Austrian skier and a U. S. Olympic team physician placed the issue in better perspective. „If a girl is a boy, it makes a lot of difference”, said downhill skier Nicola Spiess, „but if a boy is a girl it doesn't matter”. „It's a matter of philosophy”, said Dr. Dan Hanley in explaining why men are not similarly checked. „Men are muscular and stronger. A man with feminine tendencies would not have an advantage. A woman with male tendencies definitely would”<sup>7</sup>.

Rzeczywiście pojawia się w tym miejscu kwestia natury filozoficznej, a mianowicie pytanie o inscenizowanie nierówności między płciami. W okresie zimnej wojny wśród zachodnich działaczy sportowych panowało przekonanie, że sukcesy sportowe nie mogą iść w parze z kobiecością. Stąd też ponadprzeciętne sukcesy jakiegś zawodniczki stawały się okazją do podejrzeń i zarzutów oszustwa. Doskonale ujęła to pewna amerykańska pięcioboistka, krytykując w 1976 r. przeprowadzanie testów płci:

The official explanation is that this test protects us from impostors and from women who are really men, whatever that means. No, I don't believe it. I think they're really saying, „You're so good, we just can't believe you're a woman. So prove it”<sup>8</sup>.

Niektóre dyscypliny sportu powielają stereotyp „słabej płci”, nie tylko oddzielając kobiety od mężczyzn, lecz także stosując odmienne reguły dla obu grup. W tenisie kobiecym na większości turniejów do zwycięstwa wystarczają np. dwa wygrane sety, podczas gdy mężczyźni potrzebują zwykle trzech. Zamiast dziesięć

---

<sup>6</sup> I. Hartmann-Tews i in., *Soziale Konstruktion von Geschlecht im Sport*, Opladen 2003; A. Voss, *Geschlecht im Sport. Sozialkonstruktivistische Lesarten*, Schorndorf 2003; *Geschlechterforschung im Sport. Differenz und/oder Gleichheit. Beiträge aus der dvs-Kommission „Frauenforschung in der Sportwissenschaft”*, red. C. Kugelmann [i in.], Hamburg 2004; *Handbuch Sport und Geschlecht*, red. I. Hartmann-Tews, B. Rulofs, Schorndorf 2006.

<sup>7</sup> „Chicago Tribune”, 3 lutego 1976, s. C2.

<sup>8</sup> „Los Angeles Times”, 17 lipca 1976, s. C4.

cioboju kobiety rozgrywają siedmiobój. Zatrzymanie przeciwnika ciałem (*body-check*), stanowiące w hokeju na lodzie mężczyźni widowiskowy element gry, w hokeju kobiecym podlega karze. Równie niewiele wspólnego z uczciwą rywalizacją ma fakt, że niektóre dyscypliny olimpijskie zarezerwowane są albo tylko dla kobiet (pływanie synchroniczne, ćwiczenia na poręczach asymetrycznych), albo wyłącznie dla mężczyzn (ćwiczenia na kółkach)<sup>9</sup>.

Ważną rolę w utrwalaniu tradycyjnego wizerunku kobiety odgrywają media. Wśród wielu opublikowanych dotychczas opracowań poświęconych społecznej konstrukcji płci w prasie sportowej podstawowe znaczenie mają oparte na metodach ilościowych prace Marie-Luise Klein o obrazie sportswomenek w zachodnioniemieckich gazetach w 1979 r. Rezultaty jej badań w ogólnym zarysie znalazły potwierdzenie w kolejnych studiach, w których to samo zagadnienie przeanalizowano na przykładzie innych okresów, typów mediów i krajów (zachodnich)<sup>10</sup>. Badania te dowodzą, że sportswomenki wyczynowe są statystycznie znacznie rzadziej obecne w mediach niż ich koledzy. W zależności od okresu, kraju, imprezy sportowej i medium doniesienia o sportswomenkach zajmują w sprawozdaniach sportowych zaledwie od 4 do 15% objętości. Artykuły poświęcone sportowi kobiecemu

<sup>9</sup> I. Hartmann-Tews, *Soziale Konstruktion von Geschlecht. Neue Perspektiven der Geschlechterforschung in der Sportwissenschaft*, [w:] I. Hartmann-Tews [i in.], *Soziale Konstruktion von Geschlecht*, s. 13–27, tu: s. 24–25.

<sup>10</sup> M.-L. Klein, *Frauensport in der Tagespresse. Eine Untersuchung zur sprachlichen und bildlichen Präsentation von Frauen in der Sportberichterstattung*, Bochum 1986; M.-L. Klein, G. Pfister, *Goldmädels, Renniezen und Turnküken. Die Frau in der Sportberichterstattung der BILD-Zeitung*, Berlin 1985; M. C. Duncan, *Sports Photographs and Sexual Difference. Images of Women and Men in the 1984 and 1988 Olympic Games*, „Sociology of Sport Journal”, t. VII, 1990, s. 22–43; M. C. Duncan, M. Messner, L. Williams, *Coverage of Women's Sports in Four Daily Newspapers*, Los Angeles 1991: <http://www.la84foundation.org/9art/ResearchReports/ResearchReport1.htm> [stan z 6 lutego 2009]; B. Rulofs, *Konstruktion von Geschlechterdifferenzen in der Sportpresse. Eine Analyse der Berichterstattung zur Leichtathletik WM 1999*, Butzbach-Griedel 2003; I. Hartmann-Tews, B. Rulofs, *Sport in den Medien — ein Feld semiotischer Markierung von Geschlecht?*, [w:] I. Hartmann-Tews [i in.], *Soziale Konstruktion von Geschlecht*, s. 29–68; I. Hartmann-Tews, B. Rulofs, *Die Konstruktion von Geschlecht im Rahmen der visuellen Sportkommunikation*, [w:] *Die Visualisierung des Sports in den Medien*, red. T. Schierl, Köln 2004, s. 111–134; G. Pfister, *Gender, Sport und Massenmedien*, [w:] *Geschlechterforschung im Sport*, s. 59–88; D. Rowe, *Sport, Culture and the Media. The Unruly Trinity*, wyd. 2, Maidenhead 2004; M. C. Duncan, M. A. Messner, *Gender in Televised Sports. News and Highlight Shows, 1989–2004*, Los Angeles 2005: <http://www.la84foundation.org/9art/ResearchReports/tv2004.pdf> [stan z 6 lutego 2009]; I. Hartmann-Tews, B. Rulofs, „Goldmädels, Renniezen und Turnküken” revisited. *A comparison of newspaper coverage of sports and gender representation in Germany 1979 and 1999*, [w:] *International Perspectives on Sporting Women in Past and Present. A Festschrift for Gertrud Pfister*, red. A. R. Hofmann, E. Trangbæk, Copenhagen 2005, s. 307–320; I. Hartmann-Tews, B. Rulofs, *Zur Geschlechterordnung in den Sportmedien. Traditionelle Stereotypisierungen und Ansätze ihrer Auflösung*, [w:] *Handbuch Medien, Kommunikation und Sport*, red. T. Schierl, Schorndorf 2007, s. 137–154.

dzieli ponadto większy odstęp czasowy od opisywanych zawodów. Teksty te, a w jeszcze większym stopniu zdjęcia kobiet, służą zapelnieniu miejsca w dziale sportowym prasy codziennej, wykazują niewielki związek z bieżącymi wydarzeniami sportowymi i mają za zadanie przyciągnąć uwagę czytelnika. Swoisty rekord ustanowiła w 1979 r. niemiecka bulwarówka „Bild”, publikując więcej zdjęć partnerek idoli sportowych niż samych sportsmenek<sup>11</sup>.

Kobiety są też przedstawiane w prasie sportowej inaczej niż mężczyźni. Ci ostatni częściej fotografowani są w ruchu, kobiety natomiast — raczej w wystudowanej pozie i zaaranżowanych sytuacjach<sup>12</sup>. W dotychczasowych badaniach zauważono także, że media traktują różnice wyników osiąganych przez obie płcie jako coś przyrodzonego, trywializują aktywność sportową kobiet, ukazują je w rolach pozasportowych (np. żony albo matki), zwracają w ich przypadku większą uwagę na czynniki psychologiczne i emocje, a także — *last, but not least* — do tego stopnia podkreślają ich atrakcyjność seksualną, że *Fotos von Sportlerinnen mitunter Ähnlichkeiten mit Fotos der Soft-Core-Pornographie aufweisen*<sup>13</sup>.

Silę i sprawność, które w dużym stopniu warunkują sukcesy sportowe, przypisuje się w kulturze mężczyznom. Jeśli wkroczenie do zdominowanej przez nich sfery nie odbywa się kosztem tradycyjnego ideału kobiecego piękna, prasa dostrzega w tym zjawisko warte wzmianki. „Blick” tak oto pisał np. o Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku w 1968 r.:

Das Defilee während der Eröffnungsfeier widerlegte das alte Vorurteil, Spitzensportlerinnen müssen unweiblich, streng aussehend und bieder sein: In allen Delegationen marschierten Mädchen mit, welche durchaus an einer Schönheitskonkurrenz konkurrieren könnten<sup>14</sup>.

Po biegu narciarskim na 10 km w Grenoble w 1968 r. w „Neue Zürcher Zeitung” ukazał się następujący komentarz na temat jego zwyciężczyni, Szwedki Toini Gustafsson:

In bewundernswerter körperlicher Frische durcheilte sie die 300 m der Zielschleife, nicht ohne durch ihren raumgreifenden rhythmisch bestechenden Gleichschritt zu beweisen, dass sich Langlauf sehr wohl mit weiblicher Eleganz verträgt<sup>15</sup>.

Dopóki kobieta odpowiadała tradycyjnemu ideałowi piękna, dopóty testy weryfikujące pleć wydawały się zachodnim dziennikarzom sportowym właściwie

<sup>11</sup> M.-L. Klein, G. Pfister, op. cit., s. 47–49.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 94; M.-L. Klein, op. cit., s. 228–229; I. Hartmann-Tews, B. Rulofs, *Die Konstruktion von Geschlecht*, [w:] *Die Visualisierung des Sports in den Medien*, s. 118–120.

<sup>13</sup> I. Hartmann-Tews, B. Rulofs, *Sport in den Medien*, [w:] I. Hartmann-Tews [i in.], *Soziale Konstruktion von Geschlecht*, s. 31–32, 54 (cytat). Cf. także M. C. Duncan, op. cit., s. 29.

<sup>14</sup> „Blick”, 17 października 1968, s. 9.

<sup>15</sup> „Neue Zürcher Zeitung”, 11 lutego 1968, s. 27.



zbędne. Podczas Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1968 r. „Blick” skonstatował ze zdziwieniem, że *es ausgerechnet die bildhübsche und sehr weibliche Schweizer Eiskunstlaufmeisterin Charlotte Walter — — zur sogenannten Sexkontrolle [erwischte]*<sup>16</sup>. Kilka miesięcy później opisał szwajcarską pięcioboistkę Metę Antenen jako *eines der weiblichsten Wesen dieser Olympischen [Sommer-]Spiele i sportliche Blondine, die keinen Sextest zu fürchten hat*<sup>17</sup>. Relacje te opatrzone zostały zdjęciami, które nie pozostawiały żadnych wątpliwości co do tego, że obydwie szwajcarskie zawodniczki są atrakcyjnymi kobietami, odpowiadającymi tradycyjnemu kanonowi piękna. Po drugiej stronie Atlantyku w podobnym tonie pisał „Los Angeles Times”:

The women skiers, among the most beautiful and feminine in the Winter Olympics, are both amused and chagrined by directives that they must be subjected to tests to determine if they are really women. „It seems a bit ridiculous and a wasted effort in some ways”, said Karen Budge of Jackson, Wyo., a slalom specialist — —. It certainly is in Karen’s case. She is a willowy blond, 5-foot-8, with the figure of a Las Vegas showgirl<sup>18</sup>.

Kilka lat wcześniej ta sama gazeta z jednej strony ze względu na powierzchowność odnoszących sukcesy kulomiotek uznała tę dyscyplinę sportu za *offence against womankind*<sup>19</sup>, z drugiej zaś poinformowała, że brytyjska lekkoatletka Mary Rand *spurned several very lucrative offers for modelling, not to mention movie tests*<sup>20</sup>. Podobne podejście do tej kwestii miał też MKOI, który w 1967 r. podkreślał w swoim biuletynie:

Sport does not exclude femininity [sic!]. It has been held that physical activities deform the body, make it more masculine — —. But — — there is a large number of extremely feminine female champions<sup>21</sup>.

Dokonując w rozmowie z „Los Angeles Times” pozytywnego bilansu testów płci cztery lata po ich wprowadzeniu na igrzyskach olimpijskich, przewodniczący MKOI Avery Brundage także kierował się tradycyjnymi wyobrazeniami na temat kobiecej urody. *They are more feminine now —* stwierdził, dziennikarka zaś dodała: *And he’s right. This year’s Olympic roster will bulge with beauties*<sup>22</sup>.

Analiza omawianego zagadnienia z wykorzystaniem metod stosowanych w historii płci prowadzi do wniosku, że wprowadzenie testów było reakcją obronną

<sup>16</sup> „Blick”, 6 lutego 1968, s. 11.

<sup>17</sup> Ibidem, 18 października 1968, s. 16.

<sup>18</sup> „Los Angeles Times”, 3 lutego 1968, s. A6.

<sup>19</sup> Ibidem, 21 października 1964, s. B1.

<sup>20</sup> Ibidem, 25 stycznia 1965, s. B1.

<sup>21</sup> M. Berlioux, *Femininity [sic!]*, „Lettre d’informations — Newsletter / Comité international olympique”, 1967, z. 3, s. 1–2, tu: s. 2.

<sup>22</sup> „Los Angeles Times”, 13 sierpnia 1972, s. W21.

przeciwko kobietom, które jako sportswomenki wyczynowe naruszały tradycyjne wyobrażenia na temat ról męskich i kobiecych. W myśl tej interpretacji testy weryfikujące płę nie tylko stanowią wyraz gęboko zakorzonego stereotypu, że sprawne fizycznie osoby nie mogą być kobietami, lecz służą także stabilizacji systemu, którego istotą jest podział na dwie płcie. Sama perspektywa *gender* nie tłumaczy jednak jeszcze, dlaczego do wprowadzenia testów płci w sporcie wyczynowym doszło w tym, a nie innym momencie. By to zrozumieć, należy uwzględnić także ówczesną sytuację na arenie międzynarodowej.

### ZIMNA WOJNA NA STADIONACH

O ile w okresie międzywojennym Związek Radziecki próbował tworzyć robotniczy ruch sportowy o zasięgu ogólnoswiatowym jako przeciwieństwo sportu „burżuazyjnego”<sup>23</sup>, o tyle po drugiej wojnie światowej zrezygnował z dobrowolnej izolacji w sporcie. Wraz z przystąpieniem ZSRR do MKOl i dobrymi wynikami radzieckich zawodników na — pierwszych z ich udziałem — Igrzyskach Olimpijskich w 1952 r., zimna wojna przeniosła się również na stadiony. Od tego momentu sukcesy sportowe stały się dla obu stron konfliktu miernikiem wyższości jednego systemu społecznego nad drugim.

Nic więc dziwnego, że w obydwu obozach starannie przygotowywano się do rywalizacji w tej dziedzinie, tworząc system wspierania talentów, udoskonalając metody treningu na podstawie badań naukowych, a także wykorzystując medycynę (sportową) do poszukiwania coraz bardziej wyrafinowanych form dopingu, co przynajmniej w bloku socjalistycznym odbywało się pod auspicjami państwa<sup>24</sup>. Do bezpośredniej konfrontacji w tym zakresie przystąpiły zwłaszcza obydwa super-

---

<sup>23</sup> A. Gounot, *Die Rote Sportinternationale. Kommunistische Massenpolitik im europäischen Arbeitersport*, Münster 2003; B. J. Keys, *Globalizing Sport. National Rivalry and International Community in the 1930s*, Cambridge 2006.

<sup>24</sup> U. A. Balbier, *Kalter Krieg auf der Aschenbahn. Der deutsch-deutsche Sport 1950–1972*, Paderborn 2007. Na temat dopingu vide zwłaszcza: J. Hoberman, *Mortal Engines. The Sciences of Performance and the Dehumanization of Sport*, New York 1992; B. Berendonk, W. W. Franke, *Hormondoping als Regierungsprogramm. Mit Virilisierung von Mädchen und Frauen zum Erfolg*, [w:] *Goldkinder. Die DDR im Spiegel ihres Spitzensports*, red. G. Hartmann, Leipzig 1997, s. 166–187; M. I. Kalinski, M. S. Kerner, *Empfehlungen zum Einsatz von anabolen Steroiden im Sport aus der ehemaligen Sowjetunion. Daten aus einem geheimen Dokument*, „Deutsche Zeitschrift für Sportmedizin”, t. LIII, 2002, z. 11, s. 317–324; M. I. Kalinski, *State-Sponsored Research on Creatine Supplements and Blood Doping in Elite Soviet Sport*, „Perspectives in Biology and Medicine”, t. XLVI, 2003, z. 3, s. 445–451; G. Spitzer, *Doping in der DDR. Ein historischer Überblick zu einer konspirativen Praxis. Genese, Verantwortung, Gefahren*, wyd. 3 zmienione, Köln 2004; *Hormone und Hochleistung. Doping in Ost und West*, red. K. Latzel, L. Niethammer, Köln 2008.



mocarstwa — USA i ZSRR, a oprócz nich także RFN i NRD<sup>25</sup>. Na dorocznej naradzie kierowników organizacji sportowych krajów socjalistycznych w 1975 r. bardzo trafnie ujął to reprezentant ZSRR:

Na Zachodzie zdają sobie sprawę, że wielkie imprezy sportowe, szczególnie Igrzyska Olimpijskie są dziś kryterium, z pomocą którego światowa opinia publiczna może sądzić nie tylko o poziomie osiągnięć narodowych w dziedzinie kultury fizycznej i sportu, lecz w dużej mierze o wyższości społeczno-gospodarczej tego czy innego ustroju społecznego. Nie przypadkowo obecny przywódca największego mocarstwa kapitalistycznego Gerald Ford oświadczył, że „przy obecnym stanie masowych imprez triumf sportowy stał się tak samo aktywnym sposobem podniesienia ducha narodu jak i zwycięstwo na polu walki”. Stąd też wynika dążenie określonych kół na Zachodzie do wykorzystania ruchu sportowego w charakterze środka walki ideologicznej. Ogromne sukcesy sportowców krajów socjalistycznych na międzynarodowej arenie sportowej stawiają ideologów zachodnich w trudnej sytuacji<sup>26</sup>.

Dokonując trzy lata wcześniej analizy Igrzysk Olimpijskich w Monachium (1972 r.), kierownik delegacji NRD posłużył się tymi samymi argumentami, kładąc zarazem jeszcze większy nacisk na dane statystyczne:

Die Länder der sozialistischen Staatengemeinschaft konnten bei diesen XX. Olympischen Sommerspielen einen großen Erfolg erzielen. Insgesamt gesehen haben 11 sozialistische Länder, das sind 10 Prozent aller teilnehmenden Länder,

- von 600 vergebenen Medaillen 285 Medaillen erkämpft = 47,5%
- davon 100 Goldmedaillen = 51,3 % dieser höchsten Auszeichnung errungen;
- von 4277 vergebenen Punkten 1994 Punkte erkämpft = 46,6%.

Unter den ersten zehn Ländern der inoffiziellen Länderwertung konnten sich 5 sozialistische Länder placieren — —. Dieser Gesamterfolg des sozialistischen Sports, zu dem alle Bruderländer beigetragen haben, unterstreicht die Feststellung des XXIV. Parteitages der KPdSU und der Parteitage der Bruderparteien, daß das sozialistische Weltsystem immer mehr zur bestimmenden Kraft der Gegenwart und Zukunft wird, daß unsere Gemeinschaft immer stärker zum Vorbild der Menschheit wird. — — In der Leichtathletik konnten die sozialistischen Länder in der Länderwertung eine Steigerung von 9% gegenüber 1968 für sich verbuchen. Dennoch führen die nichtsozialistischen Länder noch immer mit 56% in der

<sup>25</sup> V. Peppard, J. Riordan, *Playing Politics. Soviet Sport Diplomacy to 1992*, Greenwich 1993; M. Ju. Prozumenszczikow, *Bolszoj sport i bolszaja politika*, Moskwa 2004; U.A. Balbier, op. cit.; N. Katzer, *Kalter Krieg auf der Aschenbahn. Deutsch-russische Sportbegegnungen nach dem Zweiten Weltkrieg*, [w:] *Tauwetter, Eiszeit und gelenkte Dialoge. Russen und Deutsche nach 1945*, red. K. Eimermacher, A. Volpert, München 2006, s. 779–809; *Sport zwischen Ost und West. Beiträge zur Sportgeschichte Osteuropas im 19. und 20. Jahrhundert*, red. A. Malz, S. Rohdewald, S. Wiederkehr, Osnabrück 2007; *East plays West. Sport and the Cold War*, red. S. Wagg, D.L. Andrews, London 2007.

<sup>26</sup> AAN, Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki [GKKFiT], 18/41.

Medaillen- und Punktwertung — —. In der Frauen-Leichtathletik errang das sozialistische Lager mit 62% der möglichen Punkte die Führung<sup>27</sup>.

Sowietyzacja krajów Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polski, sprawiła, że stały się one uczestnikami rozgrywającej się również na arenach sportowych walki pomiędzy dwoma antagonistycznymi systemami politycznymi<sup>28</sup>. We wspólnym komunikacie z narady przewodniczących organizacji kultury fizycznej krajów socjalistycznych z 1974 r. czytamy:

Uczestnicy narady stwierdzili, że w aktualnym stanie między socjalizmem a kapitalizmem kultura fizyczna i sport odgrywają znaczną rolę. Konfrontacja w sporcie istnieje praktycznie nie tylko na Olimpiadzie, mistrzostwach świata i kontynentów lecz również na wielu międzynarodowych zawodach sportowych. Sukcesy socjalistycznego sportu stanowią przykład wyższości socjalistycznego systemu kultury fizycznej<sup>29</sup>.

Po drugiej stronie żelaznej kurtyny „Blick” nie krył złośliwej satysfakcji:

Der Kreml ist muff [helwetyzm oznaczający tyle co „zirytowany”, „rozniewany” — S.W.] darüber, wie das Sowjetteam in Mexiko von den amerikanischen „Kapitalisten” geradezu deklassiert wird: 88 US-Medaillen, davon 37 Gold, gegen nur 53, davon 16 Gold für die Sowjetunion — —. Seit die USA so weit voran sind, werden in den Sowjet-Zeitungen — — keine Medaillenspiegel mehr abgedruckt<sup>30</sup>.

Oprócz tego rodzaju komentarzy prasowych, które można by mnożyć w nieskończoność, również na Zachodzie powstawały opracowania z ambicjami naukowymi, których autorzy próbowali znaleźć związek między osiągnięciami sportowymi (bądź ich brakiem) a warunkami gospodarczymi, społecznymi i politycznymi<sup>31</sup>, a co za tym idzie interpretowali większe sukcesy sportowe jako przejaw wyższości danego systemu społeczno-politycznego.

Sport kobiecy odgrywał niebagatelną rolę w rywalizacji między Wschodem a Zachodem, gdyż państwa socjalistyczne miały znaczną przewagę w konkurencjach kobiet, co przekładało się na łączną klasyfikację medalową igrzysk olimpijskich. Na odbywających się od 1958 r. meczach lekkoatletycznych między USA i ZSRR, które budziły ogromne zainteresowanie publiczności, doszło wręcz do

<sup>27</sup> Ibidem, 18/96.

<sup>28</sup> Cf. np. wystąpienie przewodniczącego GKKFiT Bolesława Kapitana na naradzie kierowników organizacji sportowych krajów socjalistycznych w 1976 r. (AAN, GKKFiT, 18/103). Na temat sowietyzacji polskiego sportu: P. G o d l e w s k i, *Sport w Polsce na tle politycznej rzeczywistości lat 1944–1956*, Poznań 2006.

<sup>29</sup> AAN, GKKFiT, 18/86.

<sup>30</sup> „Blick”, 26 października 1968, s. 11.

<sup>31</sup> Cf. F. R. Pfetsch [i in.], *Leistungssport und Gesellschaftssystem. Soziopolitische Faktoren im Leistungssport. Die Bundesrepublik Deutschland im internationalen Vergleich*, Schorndorf 1975, s. 1.

tego, że Związek Radziecki regularnie zwyciężał w klasyfikacji generalnej, mimo że w konkurencjach dla mężczyzn zawodnicy amerykańscy pokonywali radzieckich<sup>32</sup>. Przeprowadziwszy w 1976 r. statystyczną analizę „efektywności startu kobiet”, Polska Federacja Sportu doszła do wniosku, że zmiana lokaty w klasyfikacji punktowej na Igrzyskach Olimpijskich w 1976 r. w porównaniu z igrzyskami w roku 1972, ma bezpośredni związek z wynikami osiągniętymi przez kobiety. Dlatego też zaleciła wspieranie rozwoju kobiecego sportu<sup>33</sup>.

#### ZAWODNICZKI Z KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH W ŚWIETLE DONIESIEŃ ZACHODNIEJ PRASY

W tej sytuacji zachodnia prasa sportowa wykreowała i rozpowszechniała stereotyp zmaskulinizowanej zawodniczki z bloku wschodniego, która „właściwie w ogóle nie jest kobietą”. Media krajów kapitalistycznych podsycaly wrogość do socjalizmu, insynuując państwu komunistycznemu, że w celu osiągnięcia sukcesów sportowych ryzykują maskulinizację kobiet, a tym samym lekkomyślnie narażają na szwank ich godność ludzką. Przykładem dehumanizacji zawodniczek jest taki oto komentarz zamieszczony przez „Blick”:

Bei den Damen hat sich das Bild gegenüber Tokio 1964 und in noch grösserem Mass gegenüber Rom 1960 stark verändert. Die weiblichen sowjetischen Roboter sind von der Bildfläche verschwunden, und mit ihnen zerrann auch die überlegene Vorherrschaft der Russinnen<sup>34</sup>.

Po politycznym przeciwniku spodziewano się, a niekiedy nawet otwarcie mu insynuowano, że wbrew naturze manipuluje płcią zawodniczek i zawodników, by zapewnić sobie w ten sposób nieuprawnioną przewagę w rywalizacji sportowej między obu ustrojami:

This is not to suggest sex tests are unnecessary. Dr. Nahum Sternberg, a medical advisor to the Soviet Ministry of Sports from 1956 to 1965, told Leo Heiman of Copley News Services some time ago that the Russians have used hormones to change boys into girls and to make women athletes more masculine<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> J. M. Turrini, „*It Was Communism Versus the Free World*”. *The USA–USSR Dual Track Meet Series and the Development of Track and Field in the United States*, „*Journal of Sport History*”, t. XXVIII, 2001, z. 3, s. 427–471, tu: s. 432–435. Cf. także J. Riordan, *Sport in Soviet Society. Development of Sport and Physical Education in Russia and the USSR*, Cambridge 1977, s. 315–324; idem, *The Rise, Fall and Rebirth of Sporting Women in Russia and the USSR*, „*Journal of Sport History*”, t. XVIII, 1991, s. 183–199; G. Pfister, *Frauen und Sport in der DDR*, Köln 2002, s. 88–103.

<sup>33</sup> AAN, GKKFiT, 22/304.

<sup>34</sup> „Blick”, 2 października 1968, s. 11.

<sup>35</sup> „Los Angeles Times”, 2 marca 1968, s. A1.

Na celowniku zachodnich mediów znalazły się początkowo przede wszystkim Tamara i Irina Press — radzieckie lekkoatletki święcące triumfy u progu lat sześćdziesiątych. Zwracano uwagę na ich „chłopięcy” (*boyish*)<sup>36</sup> czy wręcz „zbyt męski” (*too mannish*)<sup>37</sup> wygląd, a nawet nazywano je „braćmi Press” (*Press brothers*)<sup>38</sup>. W 1970 r. znany amerykański trener Dick Bank za bezpośrednią przyczynę niskiego poziomu lekkiej atletyki w USA uznał właśnie działającą odstraszająco powierzchność Tamary Press:

One thing that held back women's track [w USA — S.W.] — — was the image given the sport by such athletes as Tamara Press of the Soviet Union. In some ways — — she obviously had more male characteristics than female. Parents in this country would see pictures of her and decide that if that was the kind of people they had in women's track they would get their daughters to go swimming or something else<sup>39</sup>.

W latach sześćdziesiątych zachodnie media miały prawdziwą obsesję na punkcie „kobiet, które nie są kobietami”<sup>40</sup>. Nic więc dziwnego, że powołały do życia wymagowany twór, który Cheryl Cole określiła mianem *creature known as „Tamara Press and her sister”*<sup>41</sup>.

#### KIEDY KOBIETA JEST KOBIETĄ? TESTY PŁCI W SPORCIE WYCZYNOWYM

W sytuacji podwójnego wyzwania, jakim było podważanie porządku płci i osłabianie poczucia wyższości zachodniego świata kapitalistycznego, międzynarodowe federacje sportowe wprowadziły w drugiej połowie lat sześćdziesiątych testy weryfikujące płęć w sporcie wyczynowym. W 1966 r. na dwóch imprezach sportowych — Igrzyskach Imperium Brytyjskiego i Wspólnoty Brytyjskiej (British Empire and Commonwealth Games) w Kingston na Jamajce oraz Mistrzostwach Europy w Lekkiej Atletyce w Budapeszcie — po raz pierwszy przeprowadzono badania lekarskie, które miały rozstrzygnąć, czy startujące w zawodach sportsmenki rzeczywiście są kobietami. W latach 1968–1998 systematyczne testy płci odbywały się również na igrzyskach olimpijskich<sup>42</sup>.

<sup>36</sup> „New York Times”, 29 maja 1977, s. 155 (o Irinie Press).

<sup>37</sup> Ibidem, 2 lipca 1970, s. E2 (o Tamarze Press).

<sup>38</sup> *Are Girl Athletes Really Girls?*, „Life”, 7 października 1966, s. 63–66, tu: s. 64.

<sup>39</sup> „Los Angeles Times”, 2 lipca 1970, s. E2.

<sup>40</sup> „Sportillustrierte”, 29 stycznia 1968, s. 15.

<sup>41</sup> Ch. Cole, *American Fantasies. Enchanted Sporting Bodies and Sex Testing*, „Imeros”, t. V, 2005, z. 1, s. 257–266, tu: s. 258.

<sup>42</sup> Brakuje jak dotąd krytycznej historii testów płci w sporcie. Wśród najważniejszych przyczynków wymienić należy: Ch. L. Cole, *One Chromosome Too Many?*, [w:] *The Olympics at the Millen-*

Pierwsze testy płci opierały się na oględzinach obnażonych zawodniczek przez komisję lekarską. W 1967 r. na ponad 20 lat zastąpiono je testem na obecność ciałek Barra, który zdawał się w prosty i jednoznaczny sposób określać płeć. Badanie to, nazywane również testem chromatynowym, pozwala niewielkim kosztem zidentyfikować chromosomy płciowe w komórce. Wystarczy w tym celu poddać analizie laboratoryjnej wymaz z błony śluzowej jamy ustnej. Punktem wyjścia do interpretacji wyników jest typowa kombinacja chromosomów płciowych człowieka — XY dla mężczyzny, XX dla kobiety. Jeśli w próbce wykryte zostają ciałka Barra (chromatyna płciowa), badaną osobę uznaje się za kobietę, gdyż do powstania chromatyny płciowej konieczne są dwa żeńskie chromosomy płciowe w komórce. W przypadku ujemnej chromatyny płciowej przyjmuje się natomiast, że osoba ta jest mężczyzną<sup>43</sup>. Na podstawie tych testów MKOl bądź też międzynarodowe federacje sportowe wystawiały „atesty kobiecości”, warunkujące dopuszczenie do startu na zawodach dla kobiet.

Od samego początku systematyczna weryfikacja płci zawodniczek budziła ogromne kontrowersje. Tak było aż do roku 1998, gdy po raz ostatni przeprowadzono ją na igrzyskach olimpijskich. Odwołując się do argumentów prawnych i filozoficznych, dowodzono, że jest to procedura dyskryminująca i nieetyczna. Testowi, który stanowił głęboką ingerencję w prawa jednostki, nie musieli się bowiem poddawać mężczyźni, lecz jedynie kobiety. Poza tym zrywał on z zasadą domniemania niewinności, gdyż każda osoba zgłoszona do udziału w zawodach dla kobiet traktowana była jak oszust(ka), dopóki badania weryfikujące płeć nie wykazały, że jest inaczej. Kulturoznawcy udowodnili, że federacje sportowe nie zdołały osiągnąć celu, jakim było ustalenie ponad wszelką wątpliwość biologicz-

---

*nium. Power, Politics and the Games*, red. K. Schaffer, S. Smith, New Brunswick 2000, s. 128–146; I. Ritchie, *Sex Tested, Gender Verified. Controlling Female Sexuality in the Age of Containment*, „Sport History Review”, t. XXXIV, 2003, s. 80–98; L. A. Watzwick, *Verifying the Myth. Olympic Sex Testing and the Category „Woman”*, „Women’s Studies International Forum”, t. XXVI, 2003, s. 553–560; A. Wrynn, *The Human Factor. Science, Medicine and the International Olympic Committee, 1900–70*, „Sport in Society”, t. VII, 2004, s. 211–231; K. Chrostowski, *Płeć a sport*, „Sport Wyczynowy”, 2005, z. 3–4, s. 61–66; C. Louveau, A. Bohuon, *Le test de féminité, analyseur du procès de virilisation fait au sportives*, [w:] *Sport et genre*, t. I, s. 87–117; S. Wiederkehr, *„Mit zweifelsfreier Sicherheit... keine Frau”. Geschlechtertests im Spitzensport zwischen medizinischer Expertise und Technik euphorie der Funktionäre*, „Technikgeschichte”, t. LXXV, 2008, z. 3, s. 253–270; idem, *„We Shall Never Know the Exact Number of Men who Have Competed in the Olympics Posing as Women”*: *Sport, Gender Verification and the Cold War*, „The International Journal of the History of Sport”, t. XXVI, 2009, z. 4, s. 556–572. Więcej na temat dyskusji w kregach medycznych w: J. L. Simpson [in.], *Gender Verification at the Olympics*, JAMA, t. CCLXXXIV, 2000, s. 1568–1569; A. Ljungqvist, *Gender Verification*, [w:] *International Encyclopedia of Women and Sport*, t. I, s. 447–451; Mędraś, P. Jóźków, W. Tomaszewski, *Problem płci w sporcie wyczynowym*, „Medycyna Sportowa”, t. XXI, 2005, nr 5, s. 366–369; J.C. Reeser, *Gender identity and sport. Is the playing field level?*, „British Journal of Sports Medicine”, t. XXXIX, 2005, s. 695–699.

<sup>43</sup> Na temat problemów związanych z tą metodą vide niżej.



nej płci zawodniczek, zaś przeprowadzane z tym zamiarem testy stały się formą konstruowania płci społecznej<sup>44</sup>. Ze względu na duże ryzyko błędu metodę określania płci kwestionowały środowiska medyczne, co na początku lat dziewięćdziesiątych doprowadziło do zmiany sposobu wykonywania testu, ale nie do rezygnacji z samych badań<sup>45</sup>.

Lekarze sportowi krytykowali również dyletancką interpretację wyników. Przeprowadzane w różnych formach przez ponad trzydzieści lat testy wykryłyby bowiem wprawdzie mężczyźną przebranego za kobietę, tyle że tego rodzaju przypadki zdarzały się w historii sportu sporadycznie<sup>46</sup>. W rzeczywistości jako rzekomi oszuści „demaskowane” były, a w konsekwencji wykluczane ze sportu wyczynowego, przede wszystkim osoby interseksualne, w przypadku których płeć genetyczna różni się od fenotypowej bądź też zewnętrzne narządy płciowe nie pozwalają na jednoznaczne zaklasyfikowanie do konkretnej płci<sup>47</sup>. Osoby takie określa się mianem obojnaków lub hermafrodytów. Problem ten dotyczył także Ewy Kłobukowskiej — światowej klasy sprinterki, która we wrześniu 1967 r. jako pierwsza osoba w historii została zdyskwalifikowana na podstawie wyniku testu płci<sup>48</sup>.

Ponieważ pierwszą ofiarą negatywnego wyniku testu weryfikującego płeć padła reprezentantka Polski, doniesienia polskiej prasy na ten temat wykraczały niekiedy poza schemat typowy dla bipolarnego porządku w okresie zimnej wojny. Podczas gdy część zachodnioeuropejskich dziennikarzy potraktowała Kłobukowską bardzo obcesowo, polski lekarz sportowy Adam Bilik już w listopadzie 1967 r. opublikował w „Przeglądzie Sportowym” obszerny artykuł, w którym domagał się respektowania praw człowieka w takich przypadkach. Jego argumenty w zasadzie nie odbiegały od tych, na które powoływano się, likwidując systematyczne testy płci w latach dziewięćdziesiątych XX w.<sup>49</sup>

<sup>44</sup> I. Ritchie, op. cit.

<sup>45</sup> Od tamtej pory za pomocą reakcji łańcuchowej polimerazy (PCR) szuka się męskiego materiału genetycznego. Na temat zastrzeżeń środowisk medycznych cf. J. L. Simpson [i in.], op. cit., s. 1569; A. Ljungqvist, op. cit., s. 447–448; J. C. Reeser, op. cit., s. 696.

<sup>46</sup> Ch. L. Cole, *One Chromosome Too Many?*, s. 134–135, 146.

<sup>47</sup> Na temat definicji interseksualizmu vide K. Boczkowski, *Interseksualizm. Nieprawidłowy rozwój płciowy człowieka*, wyd. 3 poprawione i rozszerzone, Warszawa 1988; A. Fausto-Sterling, *Sexing the Body: Gender Politics and the Construction of Sexuality*, New York 2000; A. D. Dreger, *Hermaphrodites and the Medical Invention of Sex*, Cambridge 2003; J. D. Hester, *Intersexes and the End of Gender: Corporeal Ethics and Postgender Bodies*, „Journal of Gender Studies”, t. XIII, 2004, z. 3, s. 215–225; C. Lang, *Intersexualität. Menschen zwischen den Geschlechtern*, Frankfurt a.M. 2006; C. Harper, *Intersex*, Oxford 2007.

<sup>48</sup> Na temat Kłobukowskiej vide S. Wiederkehr, „Unsere Mädchen sind alle einwandfrei”. Die Kłobukowska-Affäre von 1967 in der zeitgenössischen Presse (Polen, BRD, Schweiz), [w:] *Sport zwischen Ost und West*, s. 269–286 (tam dalsza literatura).

<sup>49</sup> Zostawmy lekarzowi co lekarskie. List do redakcji dr. Adama Bilika, „Przegląd Sportowy”, 16 listopada 1967, s. 4.



Na początku lat sześćdziesiątych medycyna знаła już bowiem prócz XX i XY także szereg innych kombinacji chromosomów płciowych (tzw. kariotypów), a więc np. przypadki osób z tylko jednym chromosomem płciowym, z trzema lub więcej, a nawet z tzw. mozaikami chromosomalnymi<sup>50</sup>. Poza tym środowiska medyczne były i są zgodne co do tego, że płeć chromosomalna to tylko jeden z co najmniej czterech czynników warunkujących płeć człowieka<sup>51</sup>. Wbrew twierdzeniom MKOI<sup>52</sup> istnienie hermafrodytyzmu u człowieka już przed połową lat sześćdziesiątych uchodziło w nauce za pewnik.

W latach sześćdziesiątych opinia publiczna na Zachodzie nie miała żadnych wątpliwości co do tego, że start osób interseksualnych w zawodach dla kobiet jest oszustwem<sup>53</sup>. W swoim biuletynie MKOI donosił o *cheating, which takes place, whether intentionally or not*<sup>54</sup>. Tymczasem lekarze sportowi wcześniej zwrócili uwagę na to, że z jednej strony pewne formy interseksualizmu nie dają przewagi w sporcie kobiecym, z drugiej zaś osoby o żeńskiej płci chromosomalnej ze względu na specyficzną gospodarkę hormonalną rzeczywiście mogą mieć przewagę w tej dziedzinie, zarazem jednak bez problemu zaliczają test chromatynowy<sup>55</sup>.

O społecznej konstrukcji płci w sporcie dobitnie świadczą długoletnie spory pomiędzy MKOI a Międzynarodową Federacją Lekkiej Atletyki (International Association of Athletics Federations, IAAF), których przedmiotem było wzajemne uznawanie „ateatów kobiecości”<sup>56</sup>. Jeszcze piętnaście lat po przeprowadzeniu na igrzyskach olimpijskich pierwszych testów weryfikujących płeć obie organizacje nie były w stanie dojść do porozumienia w tej kwestii, do czego odniósł się przewodniczący Komisji Medycznej MKOI na spotkaniu odbywającym się przy okazji Mistrzostw Świata w Lekkiej Atletyce w 1983 r. Uspokajał on, że nie chodzi tu o prowokowanie konfliktów, jednak *according to scientific papers, the IOC was not strict enough in its definition of femininity [sic!]*<sup>57</sup>.

<sup>50</sup> *Die Intersexualität*, red. C. Overzier, Stuttgart 1961.

<sup>51</sup> E. Heywinkel, L. Beck, *Geschlecht/Geschlechtsbestimmung*, [w:] *Lexikon der Bioethik*, red. W. Korff [i in.], t. II, Gütersloh 1998, s. 84–87.

<sup>52</sup> M. Berlioux, op. cit., s. 1.

<sup>53</sup> Cf. np. „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 16 września 1967, s. 11; „Sportillustrierte”, 29 marca 1968, s. 14–15, 46, tu: s. 46; „Blick”, 18 października 1968, s. 16

<sup>54</sup> M. Berlioux, op. cit., s. 2.

<sup>55</sup> M. Genel, *Gender Verification No More?*, „Medscape Women’s Health”, t. V, 2000, z. 3, s. E2; J. L. Simpson [i in.], op. cit., s. 1568. Publikacje na ten temat ukazywały się już w latach sześćdziesiątych. Cf. I. Bausenwein, *Intersexualität und Frauenleistungssport*, „Sportarzt und Sportmedizin”, t. XIX, 1968, s. 269–273, tu: s. 272.

<sup>56</sup> Cf. m.in. korespondencję z sierpnia i września 1976 r. (IOC Archives / Medical commission — correspondence 1976).

<sup>57</sup> Meeting between Representatives of the IOC Executive Board and of the IAAF Council, Helsinki, 7 August 1983 (IOC Archives / International Association of Athletics Federations — meetings with the IOC 1976–1983).

Jakkolwiek niektórzy już w latach sześćdziesiątych zwracali uwagę na sprzeczności w rozumowaniu i działaniu sportowych decydentów, systematyczne testy płci odbywały się na międzynarodowych imprezach sportowych przez ponad trzy dekady. Ich wprowadzenie byłoby nie do pomyślenia, gdyby nie fakt, że w zwycięskich zawodniczkach z krajów socjalistycznych widziano ucieleśnienie wroga. Weryfikacja płci stanowiła więc oczywistą reakcję na wybitne osiągnięcia lekkoatletek z bloku wschodniego. W „Washington Post” ukazał się np. taki oto komentarz na temat Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Grenoble w 1968 r.:

The sex test for this year's Olympics is an outcropping of some suspicions that in the last one some of the muscular Russian and Polish babes were not quite as feminine as they declared in the Olympic registry<sup>58</sup>.

Lista sportswomenek regularnie podejrzewanych o to, że nie są „prawdziwymi kobietami”<sup>59</sup>, przypomina leksykon kobiecego sportu w krajach socjalistycznych w latach sześćdziesiątych: Tamara Press (ZSRR, trzy złote medale na igrzyskach olimpijskich), Irina Press (ZSRR, dwa złote medale na igrzyskach olimpijskich), Marija Itkina (ZSRR, cztery złote medale na mistrzostwach Europy), Tatiana Szczelkanowa (ZSRR, złoty medal na mistrzostwach Europy), Iolanda Balas (Rumunia, dwa złote medale na igrzyskach olimpijskich)<sup>60</sup>. Wszystkie te zawodniczki były też rekordzistkami świata w swoich dyscyplinach. Łączyło je również to, że nigdy oficjalnie nie udowodniono im żadnych nieprawidłowości za pomocą testów płci. Nawet jeśli unikanie tego rodzaju badań zdawało się potwierdzać wątpliwości sceptyków, istnieje przecież domniemanie niewinności. Tymczasem w 1968 r. niemiecka lekarka sportowa Ingrid Bausenwein, która miała za sobą uwieńczoną sukcesami karierę zawodniczki, wyraziła podejrzenie, że pięć spośród jedenastu rekordów świata w lekkiej atletyce kobiet należało do osób nieokreślonej płci<sup>61</sup>. Bausenwein nie wymieniła wprawdzie konkretnych nazwisk, jednak dyscypliny, które wyliczyła, nie pozostawiały wątpliwości co do tego, że miała na myśli zawodniczki z bloku wschodniego. Debaty na temat „męskiego wyglądu” zachodnich sportswomenek nie wywołało natomiast nawet podanie do publicznej wiadomości negatywnego wyniku testu płci niektórych z nich, jak to miało miejsce w przypadku mistrzyni świata w zjeździe z 1966 r. Eriki Schinegger czy też hiszpańskiej płotkarki Marii José Martínez Patiño<sup>62</sup>.

<sup>58</sup> „Washington Post”, 5 lutego 1968, s. D1.

<sup>59</sup> „Blick”, 18 października 1968, s. 16.

<sup>60</sup> Cf. np. *Are Girl Athletes Really Girls?*, „Life”, 7 października 1966, s. 63–66; „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 16 września 1967, s. 11; „Sportillustrierte”, 29 stycznia 1968, s. 14–15, 46.

<sup>61</sup> I. Bausenwein, op. cit., s. 271–272.

<sup>62</sup> Na temat Schinegger cf. autobiografię Erik/Erika Schinegger, *Mein Sieg über mich. Der Mann, der Weltmeisterin wurde*, München 1988, a także film dokumentalny pt. *Erik(A)* w reżyserii K. Maiera (Austria 2005, 86 min.). Patiño odwołała się od negatywnego wyniku testu płci, co nie

## JAK DŁUGO KOBIEȚA POZOSTAJE KOBIEȚĄ? WPLYW DOPINGU NA CIAŁO KOBIEȚY

Topos sprawiającej męskie wrażenie<sup>63</sup> kobiety z bloku socjalistycznego nie zniknął z łamów zachodniej prasy z chwilą wprowadzenia pod koniec lat sześćdziesiątych testów płci, które wykluczyły osoby interseksualne z udziału w zawodach dla kobiet. W sytuacji zimnowojennego podziału świata na dwa wrogie obozy testy płci nie mogły rozwiać podejrzeń drugiej strony, lecz jedynie doprowadziły do przeformułowania zarzutu oszustwa, a mianowicie do oskarżeń o doping.

Doping, jak niestrudzenie podkreślała zachodnia prasa sportowa, w wielu przypadkach rzeczywiście prowadzi u kobiet do maskulinizacji, zwłaszcza do obniżenia głosu, pojawienia się męskiego owłosienia i zmian w rozłożeniu tkanki tłuszczowej w organizmie<sup>64</sup>. W formie, w jakiej były przeprowadzane, testy weryfikujące płęć nie mogły się jednak przyczynić do wykrycia dopingu, gdyż w żaden sposób nie wpływa on na analizowane za pomocą tych metod chromosomy płciowe. Wynik testu służącego ustaleniu płci chromosomalnej jest za każdym razem jednakowy, nawet jeśli badana osoba systematycznie zażywa środki dopingujące czy wręcz podda się operacji zmiany płci.

Fakt, że formułowane pod adresem zawodniczek i zawodników z bloku wschodniego zarzuty stosowania dopingu były niekiedy uzasadnione, wydaje się w tym kontekście sprawą drugorzędną. Decydujące znaczenie ma to, że umięśnione ciała zawodniczek z bloku wschodniego uważano nie za rezultat treningu i warunek odnoszenia sukcesów sportowych, lecz za oznakę dopingu.

W latach osiemdziesiątych w cieniu podejrzeń znalazła się zwłaszcza czechosłowacka biegaczka Jarmila Kratochvílová, która na pierwszych Mistrzostwach Świata w Lekkiej Atletyce w 1983 r. zdobyła złoty medal w biegu na 800 metrów, a następnego dnia zwyciężyła w biegu na 400 metrów, ustanawiając przy okazji nowy rekord świata na tym dystansie. Jeden z amerykańskich dziennikarzy sportowych dał się ponieść emocjom, publikując komentarz zatytułowany „If Arnold Schwarzenegger Ever Decides He Needs a Double...”, w którym znalazło się takie oto stwierdzenie: *I don't think muscles are ugly on women — — but if Jarmila Kratochvilova is the future of women's sports, I'm not sure I'm ready for it*<sup>65</sup>.

---

pozostało bez wpływu na politykę międzynarodowych federacji sportowych. Więcej na ten temat w: Ch. L. Cole, *One Chromosome Too Many?*, s. 138–140.

<sup>63</sup> „Neue Zürcher Zeitung”, 28 lipca 1983, s. 30.

<sup>64</sup> B. Berendonk, W.W. Franke, op. cit.; D. Clasing, *Doping — medizinisch gesehen*, [w:] *Olympische Spiele. Bilanz und Perspektiven im 21. Jahrhundert*, red. M. Krüger, Münster 2001, s. 178–192, tu: s. 185–187; P. Lenchau, *Anabolic Stereoids and other performance-enhancing drugs*, London 2003, s. 49–50.

<sup>65</sup> „Los Angeles Times”, 10 sierpnia 1983, s. D1.

„Chicago Tribune” zacytował natomiast pokonaną rywalkę Kratochvílovej, która otwarcie zakwestionowała jej kobiecość:

Former Chicagoan Rosalyn Bryant finished eighth in the 400 final and wasn't excited about it. „That was not a woman's race”, said Bryant. „Not 47,9 after you win the 800 and come back like that”. Bryant said there is resentment among women competitors who find it difficult to view the muscular Kratochvilova as a peer<sup>66</sup>.

Nieco subtelniejszą strategię dyskursywną przyjął „Los Angeles Times”, na łamach którego Carl Lewis — trzykrotny złoty medalista i wielka gwiazda pierwszych Mistrzostw Świata w Lekkiej Atletyce — przyznał: *I know I couldn't double in a quarter and a half — man's or woman's*<sup>67</sup>. Ta sama gazeta jeszcze kilka dni po zakończeniu zawodów w Helsinkach ze zdumieniem pisała o *the continued exploits of the (supply your own adjective) Jarmila Kratochvilova*<sup>68</sup>, dając przy tym do zrozumienia, że w grę może wchodzić doping: *Whatever she is, she's a wonder. The only surprising thing is that East Germany didn't produce her*<sup>69</sup>.

Większość dziennikarzy nie miała żadnych problemów ze znalezieniem przymiotników określających Kratochvílovą. „Bild” i „Frankfurter Allgemeine Zeitung” nazywały ją „muskularną” (*muskulös*)<sup>70</sup>, „Neue Zürcher Zeitung” pisał natomiast o *maskulin wirkende Läuferin*<sup>71</sup>. „Blick” charakteryzował ją jako *bärenstark* — —, *männlich aussehend, aber sehr sensibel*<sup>72</sup>, sugerując zarazem niedwuznacznie, że jej wygląd to efekt stosowania dopingu:

Bei vielen jubelt ein ganzes Land, ein volles Stadion, bei andern kann sich niemand recht freuen. Jarmila Kratochvilova (32) aus der Tschechoslowakei gehört zu den anderen — —. Es liegt nicht daran, dass Jarmila nicht besonders hübsch ist. Es liegt daran, dass Jarmila wie ein Anabolika-Testosteron-Bomber daherkommt, wie ein mit der Muskelpille überschnell und überstark gemachtes Wesen<sup>73</sup>.

Równie krytyczny komentarz zamieścił niemiecki „Die Welt”:

War das überhaupt eine Frau, die dort unten im weiten Rund ihre Konkurrentinnen zu Statistinnen degradierte? In der Tat: Jarmila — — schaut nicht aus wie eine Frau. Die Gesichtszüge sind herb, männlich, die Beinmuskulatur erinnert an die ihrer Athleten-Kollegen. Aber Jarmila ist eine Frau. Das brachte der jeweils obligatorische Sex-Test in Ost und West stets an den Tag. Und daß sie

<sup>66</sup> „Chicago Tribune”, 11 sierpnia 1983, s. E2.

<sup>67</sup> „Los Angeles Times”, 11 sierpnia 1983, s. I17.

<sup>68</sup> Ibidem, 22 sierpnia 1983, s. SD\_B2.

<sup>69</sup> Ibidem, 22 sierpnia 1983, s. SD\_B12.

<sup>70</sup> „Bild”, 11 sierpnia 1983, s. 21; „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 13 sierpnia 1983, s. 20.

<sup>71</sup> „Neue Zürcher Zeitung”, 28 lipca 1983, s. 30.

<sup>72</sup> „Blick”, 11 sierpnia 1983, s. 15.

<sup>73</sup> Ibidem, 10 sierpnia 1983, s. 13.

vollgepfropft mit muskelbildenden, anabolen Stereoden [*sic!*] sei, wer will ihr das verübeln? — — Von geheimnisvollen Hormonpräparaten, die von Tieren stammen sollen und nicht analysiert werden können, ist im Falle Kratochvílova sogar die Rede... Aber: Jarmila ist nicht die einzige tschechoslowakische 400-m-Läuferin von Weltklasse. Und dabei gibt es nicht nur leistungsmäßige Unterschiede. Die anderen jungen Damen aus Prag und Preßburg sehen halt aus wie junge Damen so aussehen: adrett und weiblich. Die 800-m-Weltmeisterin weiß freilich, daß sich die Männer schon in früheren Jahren nicht gerade nach ihr umgedreht haben, wenn sie in Prag über die Straßen flanierte. Das einzige, was ihr wesentlich erscheine, hat sie einmal gesagt, sei der Leistungssport<sup>74</sup>.

Komentarz ten jest niezwykle interesujący, gdyż bezpośrednio nawiązuje do przeprowadzanych wówczas już od półtorej dekady systematycznych testów płci na międzynarodowych zawodach dla kobiet, w świetle których każda próba zakwestionowania biologicznej płci Kratochvílovej traciła rację bytu. Mimo to jej „męski” wygląd wzbudzał podejrzania i zdawał się przemawiać za słusnością oskarżenia o doping. Czechosłowacką zawodniczkę dyskredytowano zresztą nie tylko dlatego, że nie odpowiadała tradycyjnemu ideałowi kobiecej urody, lecz także ze względu na „niekobiece” zachowanie. Trudno sobie bowiem wyobrazić, by taki sam, sformułowany nie wprost, zarzut koncentrowania się na sporcie wyczynowym postawiono wówczas mężczyźnie. W przypadku Kratochvílovej zatarte zostały ponadto granice między człowiekiem a zwierzęciem. Taka forma dyskredytacji pojawiała się znacznie rzadziej niż porównania do maszyn i robotów, toteż niosła ze sobą większy ładunek pogardy.

#### PODSUMOWANIE

W okresie zimnej wojny, która toczyła się również na stadionach, wyraźna przewaga zawodniczek z bloku wschodniego była dla Zachodu podwójną prowokacją. Po pierwsze, jako kobiety uprawiające sport wyczynowy naruszały one tradycyjny porządek płci, po drugie zaś jako reprezentantki obozu socjalistycznego osłabiały poczucie własnej wartości świata kapitalistycznego. W tej sytuacji w zachodniej prasie pojawił się stereotyp maskulinizacji odnoszących sukcesy zawodniczek radzieckich, którym równie stereotypowo przeciwstawiano wyglądające kobieco reprezentantki własnego obozu. Dyskusja na temat „męskiego wyglądu” czołowych sportswomenek z bloku wschodniego nie ucichła nawet po wprowadzeniu pod koniec lat sześćdziesiątych bardzo problematycznych testów weryfikujących płęć. Zachodnie gazety nadal pisały o wirylizacji zawodniczek ze Wschodu. O ile aż do lat sześćdziesiątych publikacje te służyły poparciu tezy, że państwa socjalistyczne z zamiarem oszustwa wysyłają na zawody dla kobiet osoby interseksualne,

<sup>74</sup> „Die Welt”, 11 sierpnia 1983, s. 12.



o tyle w późniejszym okresie wyrażano w ten sposób podejrzenie, że kraje bloku wschodniego stosują systematyczny doping.

Konstatacja ta uzmysławia, że w badanym okresie istniał głęboko zakorzeniony stereotyp idealnego ciała kobiecego. Ten estetyczny ideał klócił się z silnie rozwiniętą muskulaturą, warunkującą wybitne osiągnięcia w większości dyscyplin sportowych. Wprawdzie również zawodniczki występujące w barwach krajów Zachodu w takich dyscyplinach siłowych, jak choćby pchnięcie kulą, nie mogły równocześnie mieć figury modelki i odnosić sukcesów sportowych, jednak negatywny stereotyp sportsmenki powielany był w zachodniej prasie wyłącznie w odniesieniu do reprezentantek bloku wschodniego. Tym samym stał się on narzędziem wykorzystywanym do dyskredytowania przeciwnika politycznego jako tego, który stosuje nieludzkie praktyki.

W dalszych badaniach nad relacjami między sportem a płcią w okresie zimnej wojny warto byłoby się przyjrzeć doniesieniom mediów na temat takich dyscyplin, jak łyżwiarstwo figurowe czy gimnastyka artystyczna, w których największe szanse na sukces mają „sfeminizowani mężczyźni” i dzieci obu płci.

*Źródło: Patrycja Pieńkowska–Wiederkehr*

### **The Cold War and women (?) in sport: The portrayal of the body of a woman–athlete from the Socialist countries in the Western sports press**

The article discusses the portrayal of sportswomen from Communist countries in selected journals published in Western Germany, Switzerland and the USA. This image quickly attained the form of “false women” (women displaying masculine bodily features), which according to Western journalists was proof of inhuman treatment of women–citizens by the communist authorities. Sending such persons to women competitions was discredited as fraudulent. Frequently the press contrasted the beautiful sportswomen from the West with their unnaturally masculine counterparts from the East, who were the opposite of the feminine ideal of the second half of the twentieth century in the Western countries. In effect, in 1966 (and starting with the 1968 Olympic Games) gender tests for women were introduced during sporting events. Originally such tests were conducted by a medical panel, before which the women–athletes appeared naked and were subjected to a physical examination; later on chromosome screening was introduced. The tests resulted in eliminating transsexual persons (hermaphrodites) from the competitions, but the majority of the “false women”, as the press had it, passed the tests. The testing also aroused medical and ethical controversies.

According to Wiederkehr the press image of an Eastern sportswoman was political in its origin. During the Cold War the sporting arenas were frequently viewed as rival ground for clashes between the communist and capitalist worlds. The domination of the Eastern Block in feminine sports (measured in the numbers of medals won) was overwhelming. After the introduction of gender testing the Western press did not



reverse the picture, but only changed the accusation from fraud to doping. The author also points out that while the journalists were greatly scandalized by cases of positive anti-doping tests among Eastern sportswomen, they were far less vociferous in similar incidents among Western women-competitors and reluctant to notice their muscular looks (e.g. of the hammer-throwers). When the Cold War was finally over, gender tests for women were dropped (since the 1998 Olympics).